

WŁOCHOWSKA

GAZETA STOWARZYSZENIA SĄSIEDZKIE WŁOCHY

PODSUMOWANIE ROKU 2014
HISTORIA WŁOCHOWSKIEJ ADY
STARSI - NIE SAMOTNI!
UROK OSIEDLOWYCH SKLEPIKÓW
ODNAWIAMY LITERY Z TUNELU PKP



STARE NAPISY Z TUNELU POD STACJĄ WARSZAWA WŁOCHY

CHODŹMY DO KINA

MINIONY 2014 ROK TO BYŁ DOBRY CZAS DLA „KULI” – ROK REAKTYWACJI I RENOWACJI. NIE TYLKO WZNOWILIŚMY DZIAŁALNOŚĆ PO KILKU LATACH, ALE WRÓCILIŚMY W ODŚWIEŻONEJ, NOWEJ FORMIE. BARDZO DZIĘKUJEMY WSZYSTKIM, KTÓRZY TWORZĄ PISMO, AUTOROM I WOŁONTARIUSZOM, POMAGAJĄCYM W DYSTRYBUCJI. OPANOWALIŚCIE RÓŻNE ZAKĄTKI WŁOCHOWSKIE!

Oczywiście dziękujemy Czytelnikom! Kula jest dla Was i tylko z Wami nasze działania mają sens. Mamy nadzieję, że kolejny rok będzie jeszcze ciekawszy oraz pełen wspólnych spotkań i rozmów, nie tylko na naszych łamach.

W styczniu wszyscy chętnie podsumowują miniony rok – w tym numerze zapraszamy i my do przeglądu najważniejszych wydarzeń w dzielnicy w 2014 r., okiem Stowarzyszenia Sąsiedzkie Włochy.

A co do postanowień noworocznych... Taaaak, czasem je robimy, cały szkopuł tkwi w odpowiednim doborze kierunku zmiany. Jeśli bowiem postanowimy sobie „więcej spacerować po Włochach, częściej pić kawę, jeść tylko naprawdę pyszne lody”, to ów społeczny przymus przyrzekania (i wypełniania) zmieni się w codzienną przyjemność.

Owszem, postanowienie „trzy razy w tygodniu biegać wokół stawu Kozioróżca” brzmi też ładnie, ale tak... głucho, a może nawet nie – słysząc w nim wpadający do stawu słomiany zapach.

A poważnie mówiąc – zupełnie na serio obiecałam sobie częściej chodzić do kina w 2015 r. Kino jest nie do przecenienia, magiczna zabawka, sztuka ludyczna zmieszana z kunsztem i wirtuozerią emocji. A najlepsze... wiadomo:

*Najlepsze te małe kina
w rozterce i udręce,
z krzesłami wyścielanymi
pluszem czerwonym jak serce.**

Małe kino to też ukochane kino z mojego dzieciństwa, które było w małym miasteczku, ale tych z kolei nie lubię, też wiadomo – ale to już zupełnie inny wiersz i inna opowieść.

We Włochach mamy przecież małe kino. Ada ma wspaniałą historię, bo przed wojną mieścił się tam i teatr, i czytelnia, organizowano zabawy i imprezy. Przeczytajcie koniecznie artykuł o tym budynku – instytucji. I zajrzyjcie do Ady czasem, nadal dużo się tam dzieje, a repertuar jest studyjny, inny, interesujący.

*Wszak z kina:
Wychodzisz zatumaniony,
zasnuty, zakiniony,
przez wietrzne peryferie
wędrujesz i myślisz, że
najlepsze te małe kina,
gdzie wszystko się zapomina;
że to gospoda ubogich,
którym dzień spłynął źle.**

Sylvia Romańczak

* K. I. Gałczyński, *Małe kina*

WARSZTATY „RAZEM ODNAWIAMY LITERY Z PRZEJŚCIA PKP”

31 stycznia (sobota) od godz. 13:00 w Co Nieco Cafe (ul. Chrościckiego 15) odbyły się rodzinne warsztaty renowacji liter z przejścia podziemnego przy stacji PKP Włochy.

Remont przejścia, który dobiega końca, objął także drewniane napisy kierujące do wyjść i na perony. Zleceńdawca remontu (spółka PKP PLK) rozumiejąc wartość historyczną napisów i ich znaczenie dla włochońskiej społeczności, postanowił przywrócić je na miejsce. Pierwotnym pomysłem było wykonanie replik, ale na prośbę mieszkańców zdecydowano się zachować oryginały. Zanim to jednak nastąpi litery trzeba było odnowić.

Dzięki pomysłowi i inicjatywie Poli Matuszewskiej (mieszkanki Włoch i włochofilki, założycielki Fundacji Re:kultywacja) renowacji mogli dokonać sami mieszkańcy dzielnicy, podczas wspólnych warsztatów. Litery zostały oczyszczone i wkrótce będą pomalowane. Dzieci mogły odrysować litery dla celów dokumentacji i w przyszłości – digitalizacji kroju pisma. Warsztatom towarzyszyła prezentacja typografa Zbigniewa Czapnika na temat znaczenia spuścizny typograficznej.

KONTAKT Z RADNĄ STOWARZYSZENIA SĄSIEDZKIE WŁOCHY

Dżury naszej radnej Klaudii Jastrzębskiej będą się odbywać w drugi poniedziałek miesiąca w kawiarni Co Nieco na ul. Chrościckiego 15 w godz. 18:30-20:00. Telefon kontaktowy: 572 392 353, mail: k.b.jastrzebska@gmail.com.

NOWE ULICE WE WŁOCHACH

Dotychczasowa ulica Włodarzewska biegnąca od Popularnej na tyłach Castoramy została zastąpiona nazwą Wiktoryn. Druga, to nowa nazwa ulicy Zbocze na odcinku od Pana Tadeusza do Stawu. Teraz jest to ulica Zosi. Zmiany zatwierdziła Rada Warszawy na posiedzeniu 15 stycznia 2015 r.

BUDŻET OBYWATELSKI 2016

Od 17 stycznia do 17 lutego mieszkańcy mogą zgłaszać propozycje do budżetu partycypacyjnego na 2016 rok. We Włochach będzie do podziału łącznie 1 216 520 zł. Tym razem nie będzie osobnych list projektów dla poszczególnych części dzielnicy, ale jedna wspólna. Od 27 lutego do 22 marca przeprowadzone zostaną dyskusje publiczne z udziałem mieszkańców. Głosowanie odbędzie się w czerwcu. Więcej informacji www.twojbudzet.um.warszawa.pl

MIASTO DLA POLICJI

Na sesji 15 stycznia radni Warszawy podjęli uchwałę o przekazaniu Komendzie Stołecznej Policji środków budżetowych do 3,4 mln zł z przeznaczeniem na rekompensaty za ponadnormatywny czas służby policjantów (uchw. IV/57/2015). Założono, że w bieżącym roku wykonanych zostanie 17 tys. dodatkowych ośmiogodzinnych służb policyjnych, co umożliwi skierowanie ich do obszarów miasta najbardziej zagrożonych przestępczością. Określenie kwot przypadających na poszczególne komendy rejonowe nastąpi w porozumieniu, którego partnerami będą komendanci rejonowi. Jednocześnie na nagrody dla policjantów miasto przeznaczyło 500 tys. zł.

BEZPŁATNA STERYLIZACJA I CZIPOWANIE ZWIERZĄT

W 2015 roku zabiegi sterylizacji i kastracji psów i kotów będą finansowane w całości z budżetu m.st. Warszawy. Kontynuowana będzie również akcja chipowania zwierząt. Rozpoczęcie obu akcji planowane jest w marcu. Będziemy informować o lokalizacjach przychodni, w których będzie można dokonać bezpłatnych zabiegów.

PODSUMOWANIE ROKU 2014 OKIEM STOWARZYSZENIA SĄSIEDZKIE WŁOCHY

**PRZEDSTAWIAMY NASZ SUBIEKTYWNY RANKING 10 WAŻNYCH
WYDARZEŃ, KTÓRE MIAŁY MIEJSCE W STARYCH I NOWYCH WŁOCHACH
W MINIONYM ROKU.**

1. OCZEKIWANIE NA REWITALIZACJĘ PLACU PRZY STACJI

To pierwsze miejsce na naszej liście, bo i temat jest dla nas od wielu lat priorytetowy.

W minionym roku sporo się w tym obszarze wydarzyło, choć o przełomie jeszcze trudno mówić. Spotykaliśmy się w tej sprawie z Wiceprezydentem Warszawy Michałem Olszewskim (w sierpniu) i przedstawicielami PKP (we wrześniu). Dowiedzieliśmy się, że w 2015 roku PKP S.A. wyłoni prawdopodobnie inwestora, który postawi na placu komercyjny budynek i jednocześnie uporządkuje teren. Liczymy, że zgodnie z obietnicą spółki kształtowanie tej przestrzeni stanowiącej serce Starych i Nowych Włoch będzie się odbywać w dialogu z mieszkańcami. W październiku 2014 r. nasze Stowarzyszenie zorganizowało akcję sadzenia kwiatów na placu przy stacji PKP, w której wzięli udział też mieszkańcy. Traktujemy to jako naszą symboliczną cegielkę w proces rewitalizacji tego miejsca.

2. ZABYTKOWE NAPISY W TUNELU

W listopadzie 2014 roku rozpoczęła się tzw. estetyzacja przejścia podziemnego pod stacją PKP Włochy. Podczas prac doszło do wyjątkowego odkrycia. Spod zdemontowanych płytek na ścianach tunelu ukazał się zabytkowy rozkład jazdy pociągów pochodzący najprawdopodobniej z przełomu lat 40. i 50. Nasze Stowarzyszenie od razu zwróciło się do PKP PLK i Stołecznego Konserwatora Zabytków z prośbą o zachowanie i wyeksponowanie napisów. Decyzją kolejarzy będziemy jednak musieli jeszcze na to poczekać co najmniej do 2016 roku. Na razie napisy zostały zabezpieczone i ponownie przykryte.

3. SUKCES BUDŻETU OBYWATELSKIEGO

Pierwsza edycja budżetu obywatelskiego okazała się wielkim sukcesem nie tylko w skali całej Warszawy, ale także na terenie Włoch. Frekwencja w głosowaniu na projekty w naszej dzielnicy wyniosła aż 11,29%. Był to czwarty wynik w stolicy!

Jeden z projektów dotyczący ukwiecenia okolic placu przy PKP Włochy, który zgłosiła prezes naszego Stowarzyszenia, zdobył najwięcej głosów wśród mieszkańców Starych Włoch i zostanie zrealizowany w najbliższych miesiącach.

Trwają już przygotowania do kolejnej edycji głosowania. W dzielnicowym zespole ds. budżetu obywatelskiego pracuje od dwóch miesięcy członek naszego Stowarzyszenia Filip Trojanowski. Mamy nadzieję, że w tym roku aktywność mieszkańców będzie jeszcze większa niż w 2014 r.



Akcja sadzenia kwiatów na placu przy stacji

4. KONTROWERSJE WOKÓŁ EKRANÓW AKUSTYCZNYCH

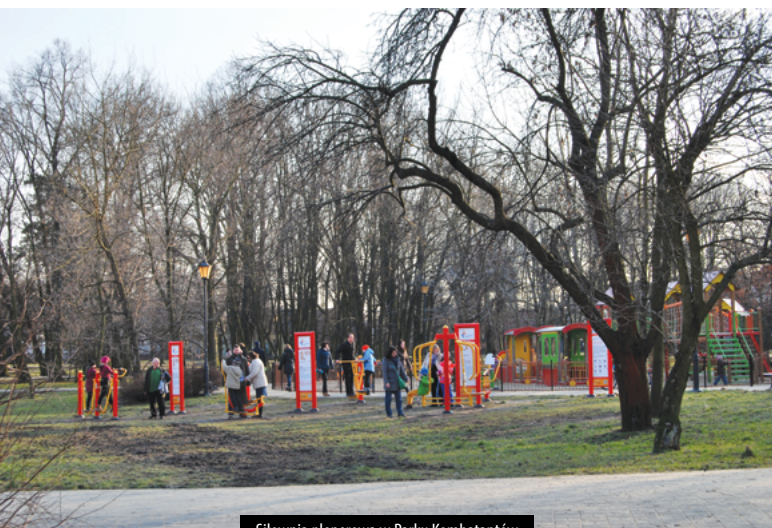
Pierwszą połowę 2014 roku zdominowała dyskusja na temat budowy ekranów akustycznych wzdłuż włochowskiej linii kolejowej. Na spotkaniu z PKP zorganizowanym przez nasze Stowarzyszenie w kwietniu 2014 r. zebrał się zarówno przeciwnicy tej idei, jak i mieszkańcy, którzy na co dzień najbardziej odczuwają hałas od strony torów. Ostatecznie zielone ekrany pojawiły się w sierpniu 2014 r. wzdłuż ulicy Potrzebnej i Świerszcza.

5. WYBORY SAMORZĄDOWE

Wybory do Rady Dzielnicy Włoch wygrało PIS uzyskując ponad 33% poparcia. Nasze Stowarzyszenie zdobyło 10% głosów, co przełożyło się na jeden mandat, który od listopada sprawuje Klaudia Jastrzębska. We władzach dzielnicy niewiele się zmieniło. Burmistrzem ponownie został Michał Wąsowicz, a jego zastępcami Jerzy Kowaliszyn (ponownie) i Bernadetta Karczewska (dotychczasowa przewodnicząca Rady Dzielnicy). Czy w parze ze „starym” składem będzie szła nowa jakość i energia? Czas pokaże.

6. NOWA INFRASTRUKTURA SŁUŻĄCA MIESZKAŃCOM

Z inicjatywy prezydent Warszawy powstały nowe siłownie plenerowe na terenie Parku Komatanta i koło Stawu Kozioroża. W ramach zainicjowanego przez nasze Stowarzyszenie projektu „Włochowskie Skwery Miejskie” powstała także siłownia plenerowa na ulicy Naukowej, obok której w 2015 roku ma powstać plac zabaw. W październiku wreszcie oddano do użytku przedszkole na ul. Ryżowej, którego budowa ciągnęła się od wielu lat.



Siłownia plenerowa w Parku Komatantów

7. DYSKUSJA O BEZPIECZEŃSTWIE

W sierpniu przez Włochy przetoczyła się szeroka dyskusja na temat bezpieczeństwa i kradzieży mających miejsce w dzielnicy. Na spotkanie, które nasze Stowarzyszenie pomagało organizować, przyszło ponad 100 mieszkańców, którzy głośno dali wyraz swoim obawom w kontekście włamań mających miejsce na terenie Starych i Nowych Włoch. Podczas spotkania policja zadeklarowała zwiększenie liczby patroli w dzielnicy. Niedługo potem na ul. Potrzebnej został otwarty nowy lokal Rewiru Komisariatu Policji.

8. REMONT KLESZCZOWEJ

To chyba najważniejsza inwestycja drogowa we Włochach w minionym roku. Choć utrudnienia wynikające z objazdów dało się odczuć, remont przebiegł dość sprawnie. W efekcie mamy nową jezdnię z dwoma rondami, ścieżką rowerową i zatoczkami dla autobusów.

9. ZMIANY W KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ

Od sierpnia 2014 r. autobus 306 jeździ wydłużoną trasą. Sprawa zaczęła się od interwencji mieszkańców Nowych Włoch z 2012 r. (z końca ul. Chrościckiego), którzy zgłaszali potrzebę bezpośredniego połączenia autobusowego z częścią okęcką dzielnicy. W 2013 r. o zmianę wnosili też mieszkańcy Wysokiego Okęcia, którzy zgłosili potrzebę bezpośredniego połączenia z przychodniami lekarskimi, szczególnie z tą na Cegielnianej, gdzie przeniesiono część specjalistów z przychodni na ul. 1-go Sierpnia. Z kolei od 26 listopada 2014 r. mieszkańcy korzystają z nowych przystanków na Popularnej przy ul. Stawy i Konewki. Przystanki powstały z inicjatywy mieszkańców, przy wsparciu i rozmowach z ZTM m.in. naszego Stowarzyszenia i naszej radnej w minionej kadencji Jolanty Piecuch. Starania o przystanek trwały od 2012 roku.

10. POWRÓT „KULI WŁOCHOWSKIEJ”

Dzięki pozyskaniu dotacji z Funduszu Inicjatyw Obywatelskich i Fundacji Batorego udało nam się wskrzesić naszą gazetkę „Kulę Włochowską”. Zachęcamy wszystkich do współpracy przy jej tworzeniu! Osoby zainteresowane pisanem artykułów do „Kuli” prosimy o kontakt na adres: wlochy@wlochy.org.pl.

MK

HISTORIA BUDYNKU WŁOCHOWSKIEJ ADY

**ADA, CZYLI ARTYSTYCZNY DOM ANIMACJI ZNAJDUJE SIĘ
NA UL. CHROŚCICKIEGO 14 W NOWYCH WŁOCHACH.
W OKRESIE MIĘDZYWOJENNYM W BUDYNKU MIEŚCIŁ SIĘ M.IN.
TEATR, CZYTELNIĄ POWSZECHNA I REDAKCJA LOKALNEJ GAZETY.**

Budynek w trakcie generalnej
przebudowy w 1930 roku



Bufet w „Domu Ludowym”

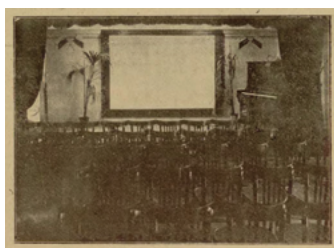


A

da, zwana kiedyś „Domem Ludowym” była miejscem, w którym przed wojną koncentrowały się wszystkie instytucje kulturalno-rozrywkowe Włoch. Taki opis wnętrza budynku można znaleźć w wydaniu „Wiadomości Włochowskich” z lutego 1929 roku:

Na dole po kilku schodach wchodzi się do większego hallu; pierwszą rzeczą, która zwróci uwagę widza, będzie niewątpliwie okienko kasy: kasa biletowa. Z hallu po jednej i drugiej stronie drzwi, do czytelnicy i lokalu naszej redakcji, toalety i pokoju dla woźnych. Obok kasy schody – na pierwsze piętro; większą część piętra zajmuje sala odczytowo-rozrywkowa, obok której mieszczą się bidet i poczekalnia. (...) Sala odczytowo-rozrywkowa, długa na 10 metrów, szeroka na 6 metrów, zaopatrzona jest w elektryczną wentylację (...). Przed estradą, na której stoi stół prezydencki, a obok najlepszej marki pianino, umieszczono urządzenie ekranowe. Przed estradą 9 rzędów ław po 12 miejsc, dalej – miejsca stojące, wreszcie żelazo-betonowa kabina, a w niej jeden z najlepszych technicznie aparatów kinematograficznych Pathe N.A.T. i ośmiolampowy aparat radiowy z dwoma głośnikami. Aparat kinematograficzny będzie służył do wyświetlania filmów i przezroczy, aparat radiowy będzie jednocześnie miejscową stacją do transmitowania na głośniki gramofonowych płyt.

W tej sali odbywały się
m.in. pokazy filmów



Dom książki

W budynku znajdowała się też czytelnia przeniesiona z domu przy ul. Mickiewicza 12 (dzisiejsza ul. Chrościckiego). Tak lokal czytelnicy opisywano w „Wiadomościach Włochowskich”:

Pokój, który przeznaczono na czytelnicy jest bezsprzecznie nader miły; jedyną wadą jego – jest szczupłość. Faktycznie: rozłożyste szafy ustawione jedna przy drugiej, mimo że przylegają do ścian, ledwie pozwalają na ustawienie krzeselka przed obszernym stołem, który ustawiono na środku pomieszczenia.



Sala czytelnicy

W zbiorach czytelnicy znajdowało się ponad 2000 tomów, w tym zarówno książki popularno-naukowe, jak i beletrystyka.

Tango, blues i konfetti

Gmach był nie tylko miejscem kultury, ale także rozrywki. Odbywały się w nim m.in. zabawy na rzecz lokalnej straży pożarnej. Jedną z nich, która miała miejsce 2 lutego 1929 roku, tak opisano w „Wiadomościach Włochowskich”:

Wieczór, który udał się znakomicie, rozpoczął się o godz. 9 wieczorem. Przygrywała orkiestra smyczkowa. Tańce... tańce... Tańczyli młodzi i starzy, chudzi i grubi, zdrowi, a nawet chorzy. Około północy konfetti i serpentyny posypały się gęsto, a podłoga drżała od rześzystych hołubców. A potem blues i tango. Bufet zaopatrzony był znakomicie. Dominowały tutaj dwa antałki dobrego miodu, rozchwytywanego z pośpiechem.

Przebudowa w 1930 roku

W II połowie 1930 r. „Dom Ludowy” poddany został generalnej przebudowie i dostosowany do potrzeb teatru, który miał w nim niebawem zostać ulokowany. W listopadzie 1930 r. sztyl placówki zmieniono na „Teatr Powszechny”.

Z kolei pod koniec okresu międzywojennego w budynku zagościło kino Ada.



Powojenne losy Ady

Po wojnie w budynku rozpoczęło działalność kino „Olsztyn”. Pokazy odbywały się w nim do lat 70., po czym placówka została zamknięta.

Pod koniec XX wieku budynek popadł w ruinę. W 2007 roku rozpoczęła się jego gruntowna przebudowa. Od 2010 roku mieści się tu filia dzielnicowego domu kultury, w którym działa m.in. kino studyjne.

Wszystkie przedwojenne fotografie pochodzą z archiwalnych wydań „Wiadomości Włochowskich”.

mk



EPITAFIUM MOŻE CZAS JUŻ PISAĆ DLA...

MAŁYCH, OSIEDLOWYCH SKLEPIKÓW? SKORO NA CO TRZECIEJ ULICY MAMY DZIŚ BIEDRONKĘ, ŻABKĘ, LEWIATANA LUB INNY SIECIOWY SKLEP, A KAŻDY WIĘKSZY PLAC ZAJMUJE DUŻY MARKET – TO MOŻE NASZE STARE, MAŁE SKLEPIKI POWINNY ODEJŚĆ W NIEBYT?

Coraz ciężiej im wytrwać w konkurencji z potentatami masowego zbytu.

Tak miło kiedy Pani Hania z warzywniaka przy ul. Radarowej zapyta nas o zdrowie ważąc cebulę lub ziemniaki. Poradzi, które winogrona słodsze, a pomidory smaczniejsze.

Na rogu ul. Sabաły i Tapicerskiej, zaledwie 250 m od Biedronki znajdziemy mały sklepik, gdzie nie musimy biegać między półkami, aby odszukać ulubiony kefir lub mineralną bez gazu, bo pani zza lady poda nam wszystko, a że zna upodobania stałych klientów, to i pytać o zbyt wiele nie musi.

Grupa sklepików na ul. Radarowej, to ulubione miejsce wielu okolicznych mieszkańców, bo jest tu wspomniany już warzywniak i sklep spożywczy, piekarnia, drogeria, apteka, papirniczy, a także fryzjer i kosmetyczka. Szybko i sprawnie można się zaopatrzyć w podstawowe produkty. Można też wymienić ploteczki z napotkaną tu sąsiadką z bloku.

W supermarkecie nie da się tak pogadać.

Czy małe jest piękne? Chyba nie zawsze są te nasze sklepiki najładniejsze, ale nikt nas tu nie oszuka, nie doradzi przeterminowanego sera, czy psujących się ogórków. Ceny może ciut wyższe bo większa tu dbałość o jakość niż ilość, a wiemy, że z płaconej przez nas marży żyją ciężko pracujący właściciele, bo sami są jednocześnie ekspedientami, kierownikami, księgowymi i tragarzami.

Szkoda będzie wielka, jeśli znikną one z naszych osiedli.

Nie wiem czy innym także, ale mnie będzie żal.

tekst i zdjęcia Alicja Kozłowska



STARSI – NIE SAMOTNI!

**„CZCIĆ LUDZI STARYCH ZNACZY SPEŁNIAĆ TROJAKĄ
POWINNOŚĆ WOBEC NICH: AKCEPTOWAĆ ICH OBECNOŚĆ,
POMAGAĆ IM I DOCENIAĆ ICH ZALETY.”**

ŚW. JAN PAWEŁ II, 1999 R., RZYM

Każdego dnia na ulicy, w autobusie, metrze mijamy osoby w podeszłym wieku. Niestety bardzo często nie zwracamy uwagi na ich potrzeby. Ustąpienie miejsca czy przepuszczenie w przejściu to tylko drobne gesty, ważne, ale niewystarczające. Wielu starszych ludzi bardzo potrzebuje miłości, uwagi, zainteresowania, a czasem po prostu rozmowy z drugim człowiekiem.

Postanowiłyśmy zacząć aktywnie działać i przynajmniej częściowo zmienić postawę społeczeństwa wobec osób starszych.

Jesteśmy grupą warszawskich licealistek. Mamy wiele pasji i zainteresowań, jak taniec, jazda na łyżwach, siatkówka. Chciałybyśmy jednak zrobić coś dobrego dla innych, dlatego zdecydowałyśmy się na własny projekt społeczny.

Projekt „Starsi – nie samotni” organizowany przez nas w ramach ogólnopolskiej olimpiady „Zwolnieni z Teorii” ma na celu przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu starszych osób, propagowanie sposobów pomocy seniorom wśród młodych, zapoznanie ich z warunkami życia starszych ludzi oraz przełamanie stereotypów i barier międzypokoleniowych.

Nasze działania

Chcemy włączyć osoby starsze w życie społeczne, dlatego z myślą o seniorach zorganizowałyśmy spotkanie opłatkowe w świetlicy środowiskowej we Włochach.

Oprócz tego planujemy zorganizowanie wydarzenia „Młodzi dla seniorów – kulturalnie!”, dzięki któremu przełamiemy bariery międzypokoleniowe.

Naszym celem jest również uświadomienie młodzieży jak ważna i konieczna jest pomoc osobom starszym. W lutym i w marcu przeprowadzimy prezentacje dla uczniów warszawskich szkół, podczas których dowiedzą się w jakich warunkach żyją seniorzy i jakiej pomocy potrzebują.

O starości pięknie mówił św. Jan Paweł II. Chcemy promować jego nauczanie, udostępniając fragmenty jego wypowiedzi w Internecie i różnych miejscach Warszawy.

Przekazujemy informacje o naszych przedsięwzięciach rozdając ulotki, rozwieszając ogłoszenia, prowadząc stronę internetową i fanpage na Facebooku. W ten sposób chcemy zachęcić jak najwięcej osób do działania. Szukamy młodych wolontariuszy oraz partnerów projektu, którzy chcieliby wesprzeć naszą akcję.

Dowiedz się o nas więcej:

www.starsiniesamotni.letnet.pl,

www.facebook.com/starsiniesamotni

Przyłącz się i Ty!

Zadzwoń: 516 696 455 (Marysia), 883 585 665 (Marta) lub napisz e-mail: starsiniesamotni@gmail.com



Nasz zespół:
Marta Nowicka
Marta Zaworska
Maria Niemiętowska
Aleksandra Wojciechowska
Anna Dębska

SKRZYNKI, SKRZYNECZKI – POCZTOWE KAPLICZKI

CZASEM KSZTAŁTEM PRZYPOMINAJĄ WIEJSKIE KAPLICZKI.
NASZE SKRZYNKI POCZTOWE.

Bywają ładne, zadbane, dobrane stylem i kolorem do ogrodzenia. Niestety, często zwisają smutno, niedbale zaczepione o kratki furtek, powyginane i zardzewiałe jak metalowe wyrzuty sumienia. Są duże i małe, nawet tak maleńkie, że ledwie mieszczą kartki pocztowe – te są prawdziwym utrapieniem dla listonoszy.

Zadbajmy o skrzynki pocztowe, wszak są wizytówkami naszych domów.

tekst i zdjęcia Alicja Kozłowska



KTO POMOŻE NAM OCZYŚCIĆ MIESZKANIA Z TOKSYN?

W LISTOPADOWYM NUMERZE „KULI” PISALIŚMY O TYM, DLACZEGO TAK NAPRAWDĘ NASZE MIESZKANIA POTRZEBUJĄ ROŚLIN, ABY ŻYŁO NAM SIĘ PRZYJEMNIEJ I PRZED W SZYBOKIM BARDZIEJ ZDROWO.

Tak jak obiecaliśmy, poniżej prezentujemy Wam kilku pracusiów, którzy sprawnie oczyszczają powietrze w naszych domostwach, a przy okazji nie są tak trudni w uprawie!

Oto trzy najważniejsze rośliny (wg badań Kamala Meattle), które mają największe zdolności oczyszczania powietrza z toksyn:

1. Areka (łac. *Dypsis lutescens*) rekomendowana jest do pokoi dziennych. Oprócz doskonałego oczyszczania powietrza również doskonale je nawilża. Optymalnie na jednego domownika powinny przypadać cztery palmy, ale mniejsza liczba roślin też poprawi jakość powietrza.



jogindernursery.com

2. Sansewieria, potocznie węzownica (łac. *Sansevieria trifasciata*) idealnie wspomaga nasz sen. Rekomendowana jest do sypialni, gdyż wydziela bardzo dużo tlenu podczas nocy, co wspomaga nasz sen (nie zapomnijmy, że to jedna z tych roślin, która dodatkowo najlepiej oczyszcza powietrze!)



www.mahoneysgarden.com

3. Epipremnum złociste (łac. *Epipremnum Aureum*) – można ją nazwać specjalistką od pochłaniania formaldehydu (środek konserwujący używany m.in. w lakierach do paznokci i dezodorantach) oraz innych toksycznych związków organicznych. Nie dość, że jest bardzo pożyteczna to również wygląda przepięknie!



jogindernursery.com

Nie wszystkim te rośliny mogą przypaść do gustu. Nie ukrywajmy, że każdy z nas ma swoje upodobania. Kamal Meattle wyodrębnił jeszcze pięć dodatkowych roślin, które też w bardzo skuteczny sposób oczyszczają powietrze z toksyn. Do nich należą: Bluszcz pospolity (łac. *Hedera helix*), Hoja (łac. *Hoya carnosa*), Szparag Sprengera (łac. *Asparagus densiflorus*), Trzykrotka (łac. *Tradescantia sp.*) i *Hemigraphis alternata*.

Pamiętajcie! Jeżeli macie zwierzątka w domu upewnijcie się, że dana roślina nie jest szkodliwa dla Waszych pupili.

Jeżeli macie ochotę zgłębić swoją wiedzę w tej dziedzinie, w Internecie można znaleźć wiele artykułów na temat oczyszczania powietrza. To naprawdę działa!

Klaudia Jastrzębska

WŁOCHY W OBIEKTYWIE MIESZKAŃCÓW



STAWY CIETRZEWIA, AUTOR: MK

SKĄD NAZWA „KULA WŁOCHOWSKA”?

KIEDYŚ NA MAZOWSZU Z BRAKU ŚRODKÓW PRZEKAZU ISTNIAŁA POTRZEBA ZNALEZIENIA INSTRUMENTU SZYBKIEGO PRZEPŁYWU INFORMACJI. MIESZKANIEC OTRZYMUJĄCY WIADOMOŚĆ ZAPISYWAŁ JEJ TREŚĆ I ODDAWAŁ NAJBLIŻSZEMU SĄSIADOWI, TEN NASTĘPNEMU, ITD. TĘ FORMĘ PRZEKAZU NAZWANO „KULĄ”. W NAWIĄZANIU DO TEJ MAZOWIECKIEJ TRADYCJI, WŁOCHOWIANOM PODAJEMY KULĘ WŁOCHOWSKĄ.

DO STARYCH WŁOCH

DO NOWYCH WŁOCH

ZNAJDŹ NAS NA:



WWW.WLOCHY.ORG.PL



WWW.FACEBOOK.COM/STOWARZYSZENIESASIEDZKIEWLOCHY



WWW.YOUTUBE.COM/SASIEDZKIEWLOCHY



Stowarzyszenie
Sąsiedzkie
Włochy

KULA WŁOCHOWSKA

MATERIAŁÓW NIEZAMÓWIONYCH REDAKCJA NIE ZWRACA. ZASTRZEGAMY SOBIE PRAWO DO SKRACANIA I ADIUSTACJI TEKSTÓW ORAZ ZMIANY ICH TYTUŁÓW. REDAKTOR NACZELNY: ZESPÓŁ W SKŁADZIE SYLWIA ROMAŃCZAK I MATYŁDA GADOMSKA. KONTAKT DO REDAKCJI: WLOCHY@WLOCHY.ORG.PL. WYDAWCA: STOWARZYSZENIE SĄSIEDZKIE WŁOCHY, WWW.WLOCHY.ORG.PL.

PROJEKT JEST REALIZOWANY W RAMACH PROGRAMU OBYWATELE DLA DEMOKRACJI, FINANSOWANEGO Z FUNDUSZY EOG.

